

ROZWOJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Wtorek, dnia 29 lipca 1919 roku.



Nr. 200.
Cena prenumeraty:
w Łodzi:
Kwartalnie Mk. 14.40
Miesięczn. " 4.80
Za roznoszenie
70 fen. miesięcznie.
Z przes. pocztową:
Kwartalnie Mk. 19.50
Miesięczn. " 6.50

Kalendarzyk:

Wł. 29. VII Marty P., Olawa
Sr. 30. VII Julity i Donatyli
Czw. 31. VII Ignacego Loyoli
Pon. 1. VIII Piotra Ap. w Ok.

Redakcja

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28.

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia do „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie Centralne Biuro ogłoszeń Nowego Związku prasy prowincjonalnej — Zgoda № 1 w Warszawie.

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem lub w tekście 2 marki, za tekstem 65 fenigów, nekrologi 1 marka za wiersz petitowy. Drobne ogłoszenia 10 fen wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.

NAJLEPSZE FRANCUŚKIE, SZYBKO TRĄCĄ:

ŚWIDRY DO METALI STAL

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA.

KRZYSZTOF, BRUN i SYN

SKŁAD TOWARÓW ŻELAZNYCH, NARZĘDZI, OKUĆ, ARTYKUŁÓW ROLNICZYCH,
NACZYŃ I PRZYBORÓW KUCHENNYCH
W WARSZAWIE, PLAC TEATRALNY. 479-2

Losy „R. G. O.”

n-5 do I-szej klasy

są do nabycia w Administr. „Rozwoju”
Ciągnięcie d. 14 i 16 sierpnia

Galanterję męską i damską
koszule męskie i krawaty
:: :: poleca :: ::

Wł. Janiszewska Przejazd 16

Sklep bogato zaopatrzony. Ceny przystępne.

Sensacyjne rewolucje niemieckiego ambasadora w sprawie Polski.

Austria dawała Niemcom w prezencie Galicję.

(od wł. korespondenta.)

Wiedeń, 27 lipca (wł.) Pisma wiedeńskie zamieszczają dzisiaj za „Hamburger Nachrichten” obszerny list byłego ambasadora niemieckiego w Wiedniu, hr. Wedla, na temat niedyskrecji dyplomatycznej Erzbergera. Według tego hr. Czernin przedłożył był dn. 12 kwietnia 1917 r. Karolowi Habsburgowi sprawozdanie o położeniu monarchji, które brzmiało bardzo pesymistycznie i doradzało zawarcie najrychlej pokoju, ze względu na to, że Austro-Węgry dłużej walczyć nie mogą. Aby Niemcy skłonić do ustępliwości, miano im zaproponować, aby odstąpiły Francji Alzację i Lotaryngję, wzamian za co miały otrzymać wyłączny wpływ w Polsce, do której miano przyłączyć Galicję. Austria miała ogłosić swój desinteressement w Polsce. To sprawo-

zдание Czernina nie uczyniło wrażenia w niemieckiej kwaterze głównej w Hamburgu. Dziwnym jednak zdarzeniem dostał się odpis tego protokołu do rąk Erzbergera, a następnie także i do Paryża. Było to w czasie, w którym Lloyd George miał wyjechać do Rzymu, aby tam rozpocząć akcję co do zawarcia pokoju porozumiewawczego. Lloyd George, dowiedziawszy się o sprawozdaniu Czernina, zaniechał podróży do Rzymu, nabrawszy przekonania, że zwycięstwo koalicji nie jest już dalekie. Hr. Czernin, dowiedziawszy się o niedyskrecji Erzbergera, zawołał go do Wiednia i czynił mu ostre wyrzuty z tego powodu. Erzberger był bardzo skruszony i przyznał, że popełnił błąd.

Więści z Ziemi Czerwieńskiej.

Jak ukraińcy ficiekali. — Nie szczędzili nawet i swoich. Pod sąd. — Wiadomości z Pokucia.

Korespondent wojenny „Słowa Polskiego” pisze:

„Wojska polskie dotarły wszędzie do Zbrucza, gdzie się umacniają i dokonują potrzebnych przegrupowań. Te oddziały ruskie, które w ucieczce przed Polakami zdołały przejść Zbrucz, wyciąły się aż nad Smotrycz (południowy) i tam się koncentrują, szczególnie w okolicy Kamieńca Podolskiego, gdzie się mieści obecnie główna komenda i rząd „zachodnio-ukraiński”. Odwrót skierowano na Płoskirów. Kiedy przeszli granicę, otoczyli ich bolszewicy i rozbili do szczytnie. Mniejsza tylko część zdołała się uratować powrotną ucieczką do Galicji. Ci też dali znać o pogromie i cały odwrót skierowano potem na Skalań, Grzymałów, Touste, Husiatyn. Straty ruskie, zadane im przez bolszewików, wynoszą dwie brygady, nadto wielu cywilnych urzędników i „kupców”, pochodzących przeważnie z grabieży mienia polskiego.

Większość oddziałów ruskich przeszła granicę koło Husiatyna i Skali. Ucieczka odbywała się w największym popłochu przed pościgiem kawalerji polskiej, która przebiwszy się jeszcze 16 km. nad Zbrucz, pędziła naprzód wzdłuż tej rzeki na południe i odcinała nieprzyjacielowi drogi odwrotowe. Odznaczyły się w tym pościgu nad północnym Zbruczem aż do Husiatyna oddziały krechowieckich ułanów i 9-go pułku ułanów, na południu kawalerja dywizji generała Żeligowskiego.

Wśród uratowanych oddziałów ruskich znajduje się brygada strzelców siczowych, którą wycofano z frontu jeszcze z nad Strypy przez Mikulińce i Husiatyn i odesłano pod Kamieniec. Maksimum uratowanych wojsk „zachodnio-ukraińskich” wynosi według zdania kompetentnych czynników około 25,000 ludzi. Petlura wycofał swych „zakordońców” do swej armji przeciwko bolszewikom koło Winnicy.

Spodziewać się należy, że Rusini starać się będą zorganizować jeszcze jedną kontrofenzywę przeciwko Polakom, licząc na posiłki od Zełonego i Grigorjewa, tudzież na intrygi niemieckie, któreby mogły odciążyć front z wojsk polskich. Petlura prężyć wciąż radzi pogodzić się z Pola-

kami i miał odmówić dalszej pomocy. Petruszczyc jednak i jego zwolennicy są raczej za połączeniem się z bolszewikami, niż za zgodą z Polakami. Stanowisko Petlury trzeba jednak traktować z największą ostrożnością, gdyż czwan to lis, który zresztą dwa razy już oszukał Polaków „oficjalnie”. Niech tylko Denikin się zbliży, a raczej z nim połączy się „szczerzej”, niż z nami. Dzieje Ukrainy i psychologia chłopów ukraińskich dają konkretną podstawę do takich przypuszczeń.

Ukraińcy, uciekając, rabowali i prześladowali ludność w okrutny sposób, jak o tem donoszą ze wszystkich stron, że przytem nie oszczędzali i swoich świadcy to, że np. w Mogilnicy rozstrzelali 3-ch chłopów ruskich, między nimi ojca pięciorga dzieci, za to, że nie chcieli iść do wojska. W Koczynicach zażądali od p. Gromótkiewicza, szwagra słynnego pośta Petryckiego, furmanki, a gdy żona jego odmówiła, motywując, że już kilkakrotnie konie dawała, dano tak jej, jak i trzem córkom po 25 nabajów, pośta Petryckiego zaś, za to, że próbował interwenjować, komendant Garbolinskij wsadził do aresztu.

Za wszystkie zbrodnie ukraińskie należałoby sprawców pociągnąć pod sąd i to nie tylko sprawców bezpośrednich, ale i tych, co byli główną sprężyną całego tego rozlewu krwi i tych wszystkich zbrodni. W tej sprawie poseł poznański Zenon Lewandowski tak pisze w „Kuryerze Lwowskim”:

Jako członkowi komisji koalicyjno-sejmowej, mającej za zadanie zbadać okrucieństwa, popełniane przez Ukraińców, codziennie obijają mi się o uszy uwagi, że nauczycielami Ukraińców pod względem barbarzyństwa byli generałowie austriaccy. To też nie dziw, że opinja publiczna w Polsce domaga się sprawiedliwości i stawia żądania, aby tacy Dankłowie, Boehm-Ermollowie, Letowscy, Potiorkowie, a przede wszystkim arcyksiążęta w rodzaju Józefa Ferdynanda, zwanego „wieszatkiem”, stanęli obok Wilhelma II na ławie oskarżonych.

KRONIKA.

— Łódzka czołówka sanitarna.

c) Zorganizowany przez Towarzystwo pomocy dla żołnierza polskiego pociąg sanitarny Łódź, mający obecnie nazwę właściwą „Czołówka sanitarno-kolejowa № 3 Łódź”, pracuje obecnie na froncie bolszewickim.

Pociąg ten do Łodzi nie przybywa zupełnie, gdyż chorzy swych umieszcza w pobliskich szpitalach wojennych czołowych.

Wobec tego, iż nadzwyczajnej pracy obecnie nie ma, lekarze Łódzcy w czołówce „Łódź” nie są zatrudnieni, pozostając w Łodzi jako rezerwa, wzywana w potrzebie telegraficznie.

— Z przemysłu.

1) Wskutek nadejścia bawełny amerykańskiej do Łodzi do komisji włókienniczej P. U. Z. A. P. P. zwracają się właściciele drobniejszych fabryczek z żądaniem przydzielenia im bawełny na przerobienie. Komisja włókiennicza jednakże nie jest w stanie przydzielić bawełny małym, pojedynczym, oddzielnym przedsiębiorcom, lecz poleca posiadaczom mniejszych przedsiębiorstw zrzeczenie się na większe organizacje. Przy takim zjednoczeniu komisji włókienniczej łatwiej będzie utrzymywać kontrolę nad przerobieniem bawełny, a kontrola taka jest konieczną ze względu na to, iż bawełna w mowie będąca jest własnością państwa.

— Paszporty zagraniczne.

W najbliższym czasie oczekiwać należy zupełnego zniesienia utrudnień przy wydawaniu paszportów zagranicznych. Jest to wynikiem porozumienia między min. handlu i min. spraw zagranicznych.

— W sprawie likwidacji Straży kolejowej.

Na wniosek w sprawie częściowego przejęcia Straży kolejowej do służby bezpieczeństwa M. Spraw Wewn., Rada Ministrów uchwaliła, co następuje:

1) Straż kolejową uważać za instytucję przejściową, którą należy stopniowo zlikwidować.

2) Pełnienie służby bezpieczeństwa (przestrzeganie porządku i dochodzenia w sprawach karnych) przejąć na organa Straży bezpieczeństwa M. Spr. Wewn., tworząc w tym celu na poszczególnych stacjach posterunki w sile dostatecznej do miejscowych potrzeb, złożone z odpowiednio wyszkolonych jednostek z tym, że o ile możliwości jaknajwiększa część funkcjonariuszy straży kol., zatrudnionych w tym zakresie, będzie mogła być przyjęta przez M. Spr. Wewn.

3) Czynności strażnicze ochraniające linji kolejowych pozostawić Str. kol. do chwili utworzenia formacji wojskowych, przeznaczonych do strzeżenia kolei, których koszt utrzymania będzie znacznie mniejszy.

Wskutek powyższej uchwały Min. Spraw Wewn. zarządziło przeprowadzenie do dnia 1-go lipca b. r., zgodnie z art. 2 powyższej uchwały Rady Ministrów, likwidację ze szczególnym naciskiem podnosząc, żeby dla dopełnienia przejmowanych funkcji, zostały wydelegowane specjalnie wyszkolone i odpowiednio wykwalifikowane jednostki Min. Spr. Wewn. wdrożyło odpowiednie kroki, celem przesunięcia terminu likwidacji Straży kol.

— Walka z korupcją urzędniczą.

Coraz częściej zdarzają się wypadki nadużyć urzędników kolejowych, lecz zarząd kolejowy w takich wypadkach jest bezwzględny. Naprz. na mocy okólnika dyrektora kol. Jan Rafalski, w wagonie, oraz magazynier Bolesław Bergrün na stacji Warszawa-Wied., następnie kasjer biletowy, Jan Jasiński i pomocnik kasjera St. Guza na stacji Granica zostali usunięci za nadużycia. Na st. Łódź-Fabr. było kilka wypadków zawieszenia w czynnościach za nadużycia kilku urzędników kolejowych.

Pomoc na wpisy.

Na mocy okólnika Dyr. z dnia 16.4 nr. 72 wszyscy pracownicy kolejowi zostali zawiadomieni, że za ksztalcenie dzieci dyrekcja przyznaje pomoc pieniężną, a mianowicie: jeżeli kolejarz ma jedno dziecko w szkołach średnich płaci połowę wpisowego, przy 2 dzieciach pł. trzy piąte wpis., 3 dzieciach pł. dwie trzecie wpisow. więcej niż troje pł. siedm ósmym wpis.

— Odczyt w sprawie żydowskiej.

W nadchodzący piątek w Sali koncertowej o godz. 8 wiecz. p. Kokorzycki wygłosi odczyt o kwestji żydowskiej.

— Ze związku katol. kobiet polskich.

c) Przez czas letni aż do września, istniejąca przy związku katolickich kobiet polskich biblioteka będzie czynną trzy razy tygodniowo — w poniedziałki, środy i soboty.

— Nowy związek zawodowy.

Przy polskim zjednoczeniu robotników chrześcijańskich założony został związek zawodowy robotników przemysłu mącznego oraz czeładzi piekarskich.

Zapisywać się można na kandydatów członków związku można codziennie w sekretarjacie okręgowym polskiego zjednoczenia zawodowego robotników chrześcijańskich, od godz. 9 rano do 1 po poł. i od 3 popoł. do 9 wieczorem przy ul. Przejazd 34.

— Ze sportu.

Niedzielną grę w piłkę nożną „Łódzkiego klubu sportowego” z „Koroną” można zaliczyć do ciekawych w bieżącym sezonie.

Publiczność z napięciem śledziła przebiegu gry i ważniejsze momenty lub też skuteczną pracę poszczególnych graczy przyjmowała z zadowoleniem oklaskami.

Drużyna „Łódzkiego klubu sportowego” pracowała sprawnie i planowo, to też miała cały czas przewagę nad warszawiakami. Świetna

pomoc warszawiaków nie była w stanie przełamać pianowych celi białych, którzy często podsuwali się pod bramkę „Korony”. Dwoch bramek strzelonych przez atak białych, przez p. C. i p. Kowalczyka, nie był w stanie zatrzymać słynny bramkarz p. Kubiak.

Z Ł. K. S. wyróżnił się na obronie p. Piotrowski.

Ostateczny wynik utrzymał się na remi 2:2.

— Lustracja „grojse-szyków” łódzkich.

Około godziny 6-ej wieczorem na schodach Grand-Hotelu, wiodących do westybulu hotelowego, gromadzi się spora liczba semitów o specjalnych typach, tego rodzaju co „Józio grojse-szik” z farsy Szobera.

Niewiadomo tylko jaką chcą odgrywać rolę: czy gości hotelowych, czy posłańców!

Teatr i sztuka.

— Teatr Polski.

Dziś na scenie Teatru Polskiego ukaże się po raz drugi „Zabusia”, sztuka w 3 aktach G. Zapolskiej, która daje szerokie pole do popisu i przyznać to należy wyzyskaną jest znakomicie przez zespół grający z pp. Arkawin, Rodowiczową, Wierzejską, Zbikowską na czele.

Jutro ukaże się „Podróż po Warszawie” wodewil doskonale wystawiony na naszej scenie, dzięki czemu zdobył niezwykle powodzenie i ściągą za każdym razem tłumy publiczności.

We czwartak premiera „Zaczarowanego koła” L. Rydla.

W obronie ziem polskich.

Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 28 lipca (PAT.) Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 28 bm.

Front liwsko-białoruski. Na odcinku Wilejki odparto dwukrotny atak bolszewicki. Wzięto 100 jeńców do niewoli i zdobyto 3 karabiny maszynowe. Na odcinku Rypczanki i na północ od Radoszkowic ożywiona działalność wywiadowcza. W rejonie na wschód od Nowogródka posunęły się nasze oddziały do linji Jarennicze-Wielkie Szuchowicze, opierając się o rzekę Usszę. Ataki bolszewickie na Sieniawkę odparto. Na odcinku Baranowicz nieprzyjacieli otrzymuje w dalszym ciągu posiłki.

Front poleskj. Walki w rejonie Turowa trwają dalej.

Front galicyjsko-wołyński. Na Wołyniu Ra-

dziwiłłow—Brody silna działalność bolszewickiej artylerji.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego
Haller, pułk.

Komunikat poznański.

Poznań, 28 lipca. (PAT.) Komunikat głównego dowództwa z dnia 28 lipca:

Front północny: Ożywiona działalność patroli niemieckich pod Lipionką, Krążkowem, Paterkiem, Mieczkowem i Ostrówkiem. Zresztą prócz zwykłej strzelaniny spokój.

Front zachodni: Pod Zatumem i Kolnem odparto patrole niemieckie. Pod Wegelną słaby ogień minowy.

Straty nasze w ciągu doby 2 zabitych.

Szef sztabu Wroczyński,

Narady polsko-niemieckie.

Narady w Toruniu.

Dnia 16-go lipca b. r., jak wiadomo, odbyła się w Toruniu konferencja między przedstawicielami narodowości polskiej i niemieckiej. Ze strony polskiej byli obecni komisarz naczelnej rady ludowej dr. Łaszewski, jako przewodniczący delegacji oraz pp.: Janta Połczyński, Ratajski, Ponikiewski, Szuman, Gabrylewicz, Dobrzyński i Panowicz. Ze strony Niemiec brał udział: naczelny prezes Schnackenburg, prezes regencji von Bülow z Bydgoszczy będący zarazem zastępcą naczelnego prezesa dla części Księstwa, nieprzyjętych jeszcze przez rząd polski, Halke, prezes dyrekcji kolejowej w Bydgoszczy, starszy burmistrz Torunia Hesse i kilku innych. W sprawie swej kompetencji oświadczyli komisarz Łaszewski naczelny prezes Schnackenburg, że są upoważnieni przez swoje rządy do prowadzenia rokowań, ale nie do uchwał i prawomocnych postanowień.

Przerwanie ostrzeliwania granic.

Obrazy nad wydarzającymi się jeszcze ciągle napadami miejscowymi i ostrzeliwaniem wzdłuż linji demarkacyjnej, wywołały szerokie omówienie spraw wojskowych, co dało następujące wyniki:

1) Wojska niemieckie, które już rozpoczęły opuszczać obszary przyznane Polsce, powinny planowo się wycofywać. Co do ostatecznego ustąpienia, ma nastąpić dokładniejsza umowa między dowództwem polskim a niemieckim.

Umowa ta powinna być zawarta jaknajrychlej, aby przeprowadzenie jej mogło się odbyć bez trudności.

2) Tymczasem mają być poczynione starania celem dostatecznej ochrony ludności, mianowicie przez strażę ludową polsko-niemieckie, utworzone w stosunku liczebnym obu narodowości. Naczelny prezes Prus Zachodnich wydał już odnośne zarządzenia a prezes regencji von Bülow oświadczył, że podobnie postępuje w częściach Księstwa nie oddanych.

3) Potrzebne jest porozumienie w sprawie spisu i przejęcia urzędzeń i przedmiotów wojskowych.

Narady w Gdańsku.

Dalsze narady dały następujący rezultat: 1) wyrażono życzenie, aby urzędy i urzędnicy wszystkich gałęzi sprawowali nadal swoje czynności do czasu, który będzie później oznaczony; 2) podkreślono raz jeszcze, że odezwa rządu polskiego z dnia 3-go czerwca r. b. jest oświadczeniem urzędowym; 3) w sprawie urzędniczej stwierdzono raz jeszcze na podstawie dawniejszych rokowań z komisarzatem naczelnej Rady Ludowej, że istnieje zupełna zgoda co do następujących punktów: 1) aż do dnia 1-go października r. b. wszyscy urzędnicy pozostają na swoich dotychczasowych stanowiskach, ale ma im się dodać funkcjonariuszy kontrolujących; b) rząd polski przejmie w miarę potrzeby wszystkich urzędników do służby państwowej. Porecza się wszystkim urzędnikom, także tym, którzy zostali

wprowadzeni dopiero po 1 stycznia 1908 r., że będą mogli zlikwidować swoje mienie i bez przeszkody wywieźć swoje ruchomości.

Zebrań wspólnie wyrazili życzenie obejścia przepisów amnestji, dalej żeby wypuszczono sądzonych oraz zwrócono kaucję i pieniądze obłożone aresztem. Tak samo jest obustronnym życzeniem, aby władze wojskowe zgodziły się, aby uchodzący internowani obu państw mogli powrócić do domu.

Sprawa kolonistów.

W sprawie kolonistów p. Łaszewski na zażalenie niemieców, oświadczył, że nie cofa się oświadczenia obowiązującego, złożonego przez komisariat Naczelnej Rady Ludowej dnia 30-go czerwca b. r. Obawa, by wydano wszystkich kolonistów, którzy sprowadzili się po 1 stycznia 1908 r., nie jest jeszcze uzasadniona. Prawdopodobnie jest, że będzie badana każda poszczególna sprawa. Poza tem pozostawi się osobom, podlegającym likwidacji łącznie z kolonistami, odpowiedni czas na sprzedaż majątku z wolnej ręki.

Radca Löwe postawił wniosek, aby rząd polski określił swoje stanowisko co do następujących 2-ch punktów: 1) że zgadza się na zasadę polskiej przynależności państwowej dla tych osób, także kolonistów, które po 1 stycznia

1903 r. sprowadziły się, a odmawiać jej będzie tylko w poszczególnych wypadkach; 2) że po 1 stycznia 1921 r. nie będzie się dokonywało żadnych przymusowych sprzedaży. Komisarz Łaszewski poczyni kroki, aby rząd polski zajął stanowisko w sprawie powyższych wniosków. W końcu naradzano się nad sprawą obowiązkowej służby wojskowej i przyrzeczono spowodować wyjaśnienie stanowiska rządu polskiego w tej sprawie.

Dalszy ciąg rokowań toruńskich odbył się w dniach 23 i 24 lipca w Gdańsku. Na tych posiedzeniach ustalono protokół zebrań toruńskich oraz przygotowano dla posiedzeń przedstawicieli rządu polskiego i niemieckiego względnie pruskiego celem ostatecznego zatwierdzenia.

Przedstawiciele polscy i niemieccy doszli do konkluzji, że należy poczynić następujące propozycje: Przy urządach politycznych w poszczególnych powiatach ustanawia się delegatów polskich, którzy mają bronić interesów ludności polskiej i działać uświadamiająco i uspakajająco. Szczegóły ustalą ostatecznie rokowania berlińskie.

Wszyscy obecni zgodzili się na to, że wskazane jest przywrócenie działalności podkomisarjatu w Gdańsku, jako też niczem nie krępowana działalność polskich rad ludowych, oraz że rokowania w Berlinie powinny odbyć się jaknajrychlej.

Z SEJMU.

(Posiedzenie wczorajsze.)

Warszawa, 28 lipca. (PAT.) Początek posiedzenia godzina 4.20. Po odczytaniu interpelacji izba przyjęła po referacie pos. Dąbrowskiego w drugim i trzecim czytaniu jednomyślnie ustawę o powołaniu aptekarzy do czynnej służby wojskowej celem uzupełnienia pomocy sanitarnej.

Sprawozdawca pos. Godek zaznacza, że komisja przyjęła jednomyślnie nowy projekt ustawy o przyznaniu funkcjonariuszom państwowym nadzwyczajnego dodatku drożyznianego. Projekt ten obejmuje także nauczycieli publicznych szkół powszechnych i profesorów zakładów teologicznych. Ogólny wydatek na ten cel mieści się w kredycie około 40 milionów marek.

W głosowaniu przyjęto ustawę w 2 i 3-im czytaniu en bloc.

Izba przeszła do sprawozdania komisji skarbowo-budżetowej w sprawie przyznania nauczycielstwu szkół średnich prywatnych dodatku drożyznianego. Pos. Sołtyk wskazuje, że płace nauczycieli tych szkół są bardzo niskie. Nauczyciel mający 30 godzin wykładowych tygodniowo zarabia 500 marek miesięcznie. Komisja przekłada tedy wniosek o wypłacenie do 15 sierpnia b. r. nauczycielstwu szkół średnich i społecznych ogólnie kształcących, dalej zawodowych oraz seminarjów nauczycielskich w byłej Kongresówce

drugiego dodatku drożyznianego w wysokości 1-miesięcznej pensji, oraz by Sejm wyasygnował na ten cel do rozporządzenia ministerstwa oświaty 2 miliony 400 tysięcy marek. Wniosek ten uchwalono wraz z poprawkami zgłoszonymi w ciągu dyskusji.

Na podstawie referatu pos. Kiernika uchwalono następnie ustawę w sprawie przedłużenia czasu trwania dzierżawy niezagospodarowanych gruntów. Ustawa postanawia, że dzierżawa gruntów obsianych zbożem kończy się z dniem 1 września 1921, a dzierżawa gruntów obsianych okopowiznami z dniem 1 listopada 1921. Postanowienia ustawy nie mają zastosowania do gruntów, które w tym okresie poddawane będą parcelacji na podstawie uchwalonej reformy rolnej. Ustawę przyjęto w 2-im i 3-im czytaniu.

Po odesłaniu do komisji wniosków nagłych m. i. wniosku ministerstwa rolnictwa w sprawie kredytu 50 milionów koron na pomoc rolną w Galicji wschodniej oraz wniosku w sprawie reorganizacji zaboru pruskiego, posiedzenie zamknięto.

Następne posiedzenie jutro o g. 3-iej po południu. Na pierwszym punkcie porządku dziennego ratyfikacja traktatu pokojowego, na drugim sprawa aprowizacji.

Rezolucje komisji ratyfikacyjnej.

Rząd ma przedstawić entencie szereg postulatów polskich.

Warszawa, 28 lipca. (PAT.) Komisja ratyfikacyjna pod przewodnictwem posła Głabińskiego w obecności delegata na konferencję pokojową Władysława Grabskiego i wice-ministra Skrzyńskiego uchwaliła prostą zwykłą ratyfikację traktatu pokojowego z Niemcami, jakoteż traktatu mocarstw głównych z Polską.

Prócz tego uchwalono szereg rezolucji wzywających rząd

1) aby niezwłocznie powołał do życia komisję celem nawiązania z rządem niemieckim układów dla wymiany polskich miejscowości granicznych, pozostających w państwie niemieckim na miejscowości graniczne niemieckie, przyznane traktatem pokojowym Polsce.

2) aby się zwrócił do ligi narodów w Niemczech, aby polakom, zamieszkałym w Niemczech zostały przyznane te same prawa, jakie mniejszościom narodowym niemieckim zostały przyznane traktatem pokojowym w Polsce,

3) ażeby wystąpił niezwłocznie na mocy artykułu 4 traktatu pokojowego do ligi narodów o przyznanie stałego miejsca w radzie ligi narodów przedstawicielowi Polski, jako państwa, które przez cały ciąg dziejów przeszłych ligę narodów za podstawę polityki uważało,

4) żeby bezzwłocznie wystąpił o uchylene artykułu 18 umowy Polski z mocarstwami sprzymierzonymi i stowarzyszonymi,

6) żeby natychmiast przedłożył Sejmowi wnioski potrzebne celem niezwłocznego wprowadzenia obowiązującej jednolitej taryfy cłowej polskiej,

8) żeby zabezpieczył należyty udział Polski w każdej z ratyfikacyjnych należnego od Niemiec odszkodowania,

9) żeby udział Polski w długach Rosji, wynikający z artykułu 21 umowy połączył z odszkodowaniem Polski należnego jej od Rosji zwrotu szkód i strat i td.

Rezolucja, protestująca przeciw traktatowi o mniejszości.

(Od wł. korespondenta)

Warszawa, 28 lipca. W dniu dzisiejszym na posiedzeniu komisji ratyfikacyjnej uchwalono, aby plenum Sejmu przyjęło traktat główny, t. j. traktat z Niemcami. Co zaś do traktatu dodatkowego o mniejszościaciu narodowych, mniejszość zgłosiła swą rezolucję protestującą.

Nasze sprawy.

Przyłączenie pow. Augustowskiego.

Paryż, 28-go lipca. (PAT.) Rada na wyższą zezwoliła naczelnemu dowództwu wojsk polskich przesunąć front w kierunku północno zachodnim, a to w celu przyłączenia do terenu okupowanego powiatu Augustowskiego, który posiada polską ludność.

W obronie ludności Śląska.

Wiedeń, 28-go lipca. (PAT.) Najwyższa rada ententy wzywała rząd niemiecki, aby zaniechał wszelkich aktów nieprzyjaznych względem ludności polskiej na Górnym Śląsku. Sądzą, że komenda wojsk ententy poczyniła już w tej sprawie odpowiednie kroki.

Armja ententy na Śląsku.

Wiedeń, 28 lipca. (PAT.) Konferencja pokojowa uchwaliła dnia 27 b. m. wysłać armję ententy na Górny Śląsk, celem utrzymania tam porządku i by nie dopuścić do wałk pomiędzy polakami a Niemcami.

Granica litewsko-polska.

Lyon, 28 lipca. (PAT.) Najwyższa rada zajęła się sprawą linii demarkacyjnej między Litwą a Polską i przyjęła w tym względzie projekt, przedstawiony przez marszałka Focha.

O przyłączenie Litwy.

Warszawa, 27-go lipca (PAT.) K. B. P. donosi: Akcja petycyjna o przyłączenie obszarów litewskich i białoruskich do Rzeczypospolitej zaczyna przybierać kolosalne rozmiary. W biurze straży kresowej znajdują się całe foljanty petycji mające być skierowane do Sejmu. Tysiące podpisów polaków, prawosławnych, białorusinów, ludzi piśmiennych i krzyżkami tylko znaczących swoją zgodę, dokumentuje swoją wolną i nieprzymuszoną wolę należenia do Rzeczypospolitej. Wszystkie te petycje skierowano do Sejmu.

Kolejarze wileńscy w Warszawie.

Warszawa, 28 lipca. (PAT.) K. B. P. donosi: Dnia 27 b. m. przybyła do Warszawy delegacja ogółu kolejarzy wileńskich w celu przedstawienia miarodajnym czynnikom państwowym żądań tutejszych robotników i pracowników kolejowych w sprawie połączenia kraju z Rzeczypospolitą. Delegacja ma również złożyć na ręce nuncjusza papieskiego Msgr. Rattiego deklarację robotników w sprawie nadużyć duchowieństwa litewskiego i biskupa wileńskiego, litwina Matulewicza, jakich dopuszczają się przez szerzenie nienawiści do polaków z ambony i konfesjonalu.

Biliński w Warszawie.

(Od wł. korespondenta)

Warszawa, 28.7. Biliński był na tu audjencji u Naczelnika Państwa oraz u Paderewskiego. W słowach miarodajnych panuje przekonanie, że objęcie przez niego stanowiska ministra skarbu jest już pewne, jednakże krążące uprzedzone pogłoski o tem, jakoby miał on zostać wiceprezydentem, mijają się z prawdą. Również nie są aktualne pogłoski o realnych już rzekomo kandydaturach na inne stanowiska gabinetu ministrów. Kwestja ta załatwiona będzie dopiero po objęciu teki przez Bilińskiego.

Warszawa, 28 lipca. (PAT.) Powołany przez prezydenta ministrów Paderewskiego, prof. dr. Biliński przybył tutaj wczoraj. Dr. Biliński odbył konferencję z prezydentem Paderewskim, a w południe przyjęty był przez Naczelnika Państwa, który na jego cześć wydał śniadanie.

Wysyłka bezrobotnych.

Gdańsk, 28 lipca (PAT). Pisma niemieckie donoszą, że celem ulżenia losu bezrobotnych w Gdańsku, miejski urząd pracy stara się o wysyłkę bezrobotnych na zachód. W ciągu ubiegłego tygodnia wysłano pociągiem nadzwyczajnym 375 robotników do Recklinhausen w Westfalji.

Zaraza komunistyczna chce świat zatruć swym jadem.

Wykrycie gniazda propagandy bolszewickiej w Paryżu.

Paryż. Na „Avenue des Gobelines“ wpadła policja paryska na trop olbrzymiego składu literatury komunistycznej złożonego w 3. pokoj. Właścicielka mieszkania zeznała, że owe 3 pokoje wynajęła od niej na jesieni roku zeszłego dwaj młodzi ludzie mówiący akcentem cudzoziemskim.

Młodzi ludzie, nie mieszkali w wynajętym lokalu, przyjeżdżali tylko kilka razy tygodniowo i uczyli się. Za każdym razem przywozili i wywozili wielkie pakunki. Przyjmowali oni dużo najrozmaitszych osób.

Mieszkanie powyższe było pod nadzorem, bowiem po rewizji nikt do niego się nie zjawił.

Wśród znalezionej „literatury“ są instrukcje dla agitatorów zagranicznych, w których jest powiedziane, że najlepszym środkiem agitacji jak wskazuje praktyka, jest przekupienie osób, cieszących się wpływem w sferach robotniczych.

Nadto w instrukcji są wskaźniki, że sieć propagandy bolszewickiej istnieje we wszystkich państwach europejskich, i że agitacja w jednej tylko Francji kosztuje 3 miliony franków miesięcznie.

Wielka klęska wojsk Beli-Kuhna.

Rumuni odparli Węgrów za Ciszę.

Wiedeń, 28 lipca. (PAT.) Dnia 20 bm. 8 do 9 dywizji węgierskich, w tym wiele oddziałów konnicy, rozpoczęło wielką ofensywę przeciw rumunom. Podczas walk 21 i 22 bm. rumuńskie strażnice przednie musiały się cofnąć, a węgry przeprowadzili się przez Ciszę w wielu miejscach. Na północnym odcinku silny atak węgierski odparto, przyczem nieprzyjaciół poniosł wielkie straty. Dnia 22 bm. rezerwy rumuńskie wdały się w walkę. I dywizja strzelców rumuńskich rozpoczęła kontratak i odzyskała Hotmőzo-Vasarhely. Walki trwają dalej na całym froncie. Według ostatnich wiadomości wojska Beli

Kuhna poniosły ciężką klęskę. Komunikat rumuński powiada, że odparto węgry za Ciszę i że pozostawili oni na placu bitwy 4,000 ludzi.

Praga, 28 lipca (PAT.) Komunikat rumuńskiego sztabu generalnego. Nasza kontrofensywa przeciw madyjarom rozwija się z wielkim powodzeniem. Na całym froncie wyparto madyjarów za Ciszę. Zdybyliśmy wiele materiału wojennego, wiele dział i karabinów maszynowych. Nieprzyjaciół cofa się w największym popłochu. Wzięliśmy wiele jeńców. Część wojsk madyjskich zginęła w czasie odwrotu w nurtach Cisy. Nad Dniestrem drobne potyczki.

Bolszewizm węgierski nad przepaścią.

Ententa zdecydowała się mu przeciwdziałać.

Wiedeń, 28 lipca. (PAT.) Omawiając notę ententy do Beli Kuhna, stwierdzają pisma zgodnie, że jest ona dostatecznym zerwaniem i że dalsze rokowania są wykluczone. Nota ta równa się zarzuceniu polityki, stosowanej dotychczas względem dyktatora Węgier.

„L' Homme Libre“ pisze, że ententa nie ma teraz innego wyboru i musi narzucić Europie centralnej pokój. „Gaulois“ i „Journal“ są tego samego zdania i dodają, że tylko energiczne i szybkie działanie może poskromić bolszewików węgierskich.

Platforma do pertraktacji.

Kraków, 28 lipca. (PAT.) Komunikat konferencji polsko-czeskiej z dnia 26 lipca. Na dzisiejszym posiedzeniu przewodniczył z kolei p. Grabski. Poseł Udrzał odczytał w imieniu delegacji czeskiej oświadczenie, w którym umotywowano szczegółowo prawno-państwowe stanowisko, jakie delegacja od początku obrad zajmuje. Oświadczenie zakończono formalną propozycją, aby dalsze rokowania prowadzono w sposób ściśle poufny w podkomitecie z paru osób złożonym, który opracuje wniosek rozgraniczenia Śląska Cieszyńskiego. Delegacja polska zaznaczywszy, że za miarodajną uważa nadal li tylko wolę ludności, zgodziła się na utworzenie podkomisji, która rozpatrzywszy całość sporu o Śląsk Cieszyński, i przedstawi na plenum komisji konkretne wnioski. Stwierdzono jednogłośnie poglądy na kompetencję podkomisji, poczem posiedzenie zamknięto o godz. 9. ej minut 35 wieczorem.

Marszałek Trąpczyński przyjmuje.

Warszawa, 28 lipca. (PAT.) Wczoraj w godzinach przedwieczornych marszałek Sejmu podejmował w salonach resursy kupieckiej posłów sejmowych, przywódców stronnictw politycznych i przedstawicieli prasy. Obecni byli wszyscy ministrowie za wyjątkiem ustępujących Pruchnicka i Iwanowskiego. Prezes Paderewski przyjechał na zebranie wraz ze swoją małżonką. Naczelnik państwa przyjmowany był entuzjastycznie. Byli również obecni przedstawiciele ambasady francuskiej z ambasadorem Pralonem na czele, amerykańskiej i włoskiej. Zebranie trwało przeszło 2 godziny przy bardzo sympatycznym nastroju.

Już zbierają manatki.

Berlin, 28 lipca (PAT.) O ewakuacji okręgu 17 korpusu donosi naczelną komenda w Gdańsku: Po opróżnieniu ziem przyznanych Polsce 17 korpus obejmie obronę granicy na pogran-

czu pomorsko-zachodnim i południowe części powiatu Człuchowskiego aż po wybrzeże. Wojsko 17 korpusu po zajęciu nowych stanowisk przechodzi pod dowództwo II.

Na ulokowanie sztabu i wojsk 17 korpusu upatrzone północną część Pomorza. Naczelną komenda 17 korpusu mieścić się będzie prawdopodobnie w Szczecinie.

Poseł belgijski w Polsce.

Warszawa, 28 lipca. (PAT.) Poseł belgijski złożył dzisiaj papiery uwierzytelniające u Naczelnika Państwa.

Wychodźstwo żydów.

Warszawa, 28 lipca. (PAT.) Sekcja emigracyjna i pośrednictwa pracy ministerstwa pracy i opieki społecznej przypomina gminom żydowskim, które dotychczas nie odpowiedziały na kwestionariusz, przesłany do nich w sprawie wychodźstwa żydowskiego, że termin nadsyłania odpowiedzi dawno już minął i że wskutek braku wiadomości od poszczególnych gmin, prace sekcji w sprawie wychodźstwa nie mogą być ukończone.

Stany Zjednoczone w Palestynie.

Wiedeń, 28 lipca (PAT.) Z Damaszku donoszą, że delegaci Palestyny i Libanu na ostatnim zebraniu w Damaszku uchwalili oddanie mandatu nad tymi obszarami Stanom Zjednoczonym.

Odpowiedź Rady Niemcom.

Wiedeń, 28 lipca (PAT.) Najwyższa rada w Paryżu ustaliła odpowiedź na notę niemiecką domagającą się wdrożenia rokowań między przedstawicielami Niemiec i Polski co do obszarów, które w myśl układu mają być Polsce odstąpione.

Dalej zajmowała się rada sprawą mianowania komisarzy państw ententy dla Prus Wschodnich.

Zastój na giełdzie berlińskiej.

Berlin, 28 lipca. (PAT.) Dzienniki tutejsze donoszą o zupełnym zastojem na giełdzie berlińskiej. Zastój ten motywowany jest obawą przed wprowadzeniem monopolu na prąd elektryczny tytuł itp.

Niemcy nie będą miały ambasadorów.

Londyn, 28 lipca (PAT.) Niebawem będą nawiązane stosunki dyplomatyczne i konsularne między Anglią a Niemcami.

Niemcy na razie będą musiały się zadowolić nie ambasadorami lecz Charge d'affaires.

Między Ameryką i Niemcami.

Nowy Jork, 28 lipca. (PAT.) Ruch pocztowy z Niemcami rozpoczął się przewiezieniem 400 worków, zawierających 350,000 listów. Worki te umieszczone na parowcu skandynawskim. Poczta wyładowana będzie w Kopenhadze, skąd wyśle się ją do Niemiec. Do czasu podjęcia bezpośredniego ruchu z Niemcami listy i paczki pocztowe będą wysyłane raz w tygodniu.

Walki murzynów.

Maga, 28 lipca. (PAT.) Donoszą z Waszyngtonu, że murzyni dopuszczali się wybrków także w innych miejscowościach. Tym usiłował zdemolować koszar w Melbourne. Zofia nierze napadli na ministra kolonii i pobili go a mieszkanie jego doszczętnie wzburzyli. Także w Conventry przyszło do zaburzeń murzyńskich. W Waszyngtonie ogłoszono już stan oblężenia.

Długi ententy.

Londyn, 28 lipca (PAT.) Lloyd George oświadczył niedawno że długi wojenne ententy wynoszą 30 miliardów funtów szterlingów.

Amnestja.

Paryż, 28 lipca (PAT.) Clemenceau zapowiedział, że wkrótce wydana będzie amnestja dla karanych za mniejsze przestępstwa polityczne.

Ma być zwolnionych około 150,000 osób.

Węgiel dla Francji.

Wrocław, 28-go lipca. (PAT.) Ententa zażądała od Niemiec dostawę 17 milionów ton węgla w ciągu 10 miesięcy.

Już nie chcą strajkować.

Rzym, 28 lipca (PAT.) Zapowiedziany strajk kolejarzy nie udał się. Na 11,000 kolejarzy obwodzie medjołańskiego zastrajkowało zaledwie 43-ch.

Konkordat z Watykanem.

Paryż, 28 lipca (PAT.) Z Belgradu donoszą że minister wyznań opracował projekt o konkordacie z Watykanem, odnoszącym się do całego Królestwa.

Złoto za amunicję.

Wiedeń, 28 lipca (PAT.) B. Kor. donosi iskrowo z Piotrogradu. Rząd Kozłowa w celu zapłaty za amunicję i materiały wojenne wydał entencie rezerwę złota rządu bolszewickiego która była w roku zeszłym przez czecho-słowaków Rezerwa ta była przechowywana w Omsku.

Sprawy kościoła ewangelickiego.

Nowe wawrzyny i laury zbierał pastor Dietrich przy wyborach na diakona w kościele ewang.-augsb. Sw. Jana w Łodzi pod przewodnictwem superintendenta generalnego parostwa Bursche. Zainteresowani przez niego niemiecy głosowali przeciwko kandydatowi rozważniejsi i obywatelskiej części parafii — pastorowi Falzmannowi, choć, jak sami twierdzili, nic mu zarzucić nie mogli; — prócz chyba tego, że nie chciał być w pasku pana hakatysty Dietricha. Niestety — mały udział parafian w wyborach dopomógł temu panu w tej niecznej robocie.

Nie chodzi tu przecież społeczeństwu pol-

W dniu 26-ym lipca zmarł



Karol Kroening

przemysłowiec

W zmarłym tracimy gorliwego Członka Zarządu, który zawsze z wielką gotowością owocną pracę swą oddawał na usługi ogółu.
Cześć Jego pamięci!

1481 **Związek Przemysłu Włókienniczego Państwa Polskiego.**

ś. † p.

FRYDERYK STENCEL

obywatel m. Łodzi, majster piekarski

po długich, lecz ciężkich cierpieniach oddał Bogu ducha w d. 27 bm. o godz. 12 i pół rano, przeżywszy lat 53.

Wyprowadzenie drogich nam szczątków odbędzie się we wtorek d. 29 bm. o godz. 2-ej po poł. z domu żałoby przy ul. Średniej 53 na stary cmentarz ewangelicki, o czym zawiadamiają w nieutulonym smutku

RODZINA.

1477-1

ś. † p.

Fryderyk Stencel

majster piekarski

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 27 lipca r. b.

W zmarłym tracimy dobrego kolegę, przyjaciela i zacnego członka naszego stowarzyszenia. Pamięć Jego pozostanie wśród nas na zawsze

Urząd Starszych Cechu Piekarskiego.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Średniej № 58, nastąpi we wtorek o godzinie 2 po poł.

1476

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy złożyli dowody współczucia i raczyli wziąć udział w oddaniu ostatniej posługi

ś. † p.

KAZIMIERZOWI RYCHTEROWI

naszemu najukochańszemu mężowi, ojcu, bratu i szwagrowi, a w pierwszym rzędzie przewielebnemu Duchowieństwu z księdzem kanonikiem Małczyńskim na czele, Stowarzyszeniu Techników, i wszystkim oddziałom K. E. Ł. a mianowicie: Radzie Zarządzającej, Dyrekcji, Dyrektorowi, Urzędnikom, Wydziałowi ruchu, Konduktorom, Instruktorom, Służbie drogowej, Pracownikom warsztatowym, Pracownikom maszynowym, a w szczególności pp. Ringowi i Dąbrowskiemu, którzy ponieśli cały ciężar zajęcia się pogrzebem, składamy z głębi zbolełego serca „Bóg zapłać“.

Żona, syn, siostry, szwagrowie i rodzina.

1486-1

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy brali udział w wyprowadzeniu drogich nam zwłok ś. p.

MIRUSIA

NIEWINOWSKIEGO

na miejsce wiecznego spoczynku, składają z głębi zbolełego serca „Bóg zapłać“

1483

Rodzice i braciśzek.

rza ewang.-augsburskiego w Warszawie z p. Jakubem Glassem i superintendentem Bursche na czele. Bowiem p. superintendent Bursche, prowadząc podwójną buchalterję w niemiecko-polskiej polityce kościelnej, nie potrafił, a może i nie chciał wystąpić stanowczo przeciwko tym panom z hakaty, mącącym spokój i bez tego wzburzonego społeczeństwa. Miał na samym wstępie swej działalności po powrocie z Rosji i za nowych rządów polskich pociągnąć do odpowiedzialności panów Ditrichów, Gerhardtów, Loellerów et tutti quanti za niskie i uwłaczające godności duchownej wysługi i paktowania z okupantami ze szkodą dla kraju, a także i dla kościoła ewangelickiego, patrzył pobłażliwym okiem na tego rodzaju występki.

Owoce tej nieudolnej i nieszczerzej gry nie każą długo na siebie czekać.

H. Ad.

Na Żołnierza.

Trojanowscy zamiast kwiatów na trumnę ś. p. inż. K. Rychtera mk. 25. Od urzędników Skł. Gł. i War. Rep. Minist. Poczty i Telegrafów w Łodzi za czas od 16-5 — 31-5 mk. 296.

Na biednych dzieci w Łodzi.

Zamiast kwiatów na grób. B. Parczewskiej składa A. Arnekkierowa mk. 25.

HESSEN i MANITIUS

ZAKŁADY

**DRUKARSKO-LITOGRAFICZNE
I INTROLIGATORSKIE**

WYKONYWAZA WSZELKIE DRUKI DLA HANDLU, PRZEMYSŁU I URZĘDÓW, PAPIERY WARTOŚCIOWE, PODRĘCZNIKI SZKOLNE I WSZELKIE BROSZURY, KSIĘGI HARDLOWE CIA. PO CENACH PRZYSTĘPNYCH

ŁÓDŹ, UL. PAŃSKA Nr. 87

SKŁAD PAPIERU

i materiałów piśmiennych

otwarty 1039-3

PIOTRKOWSKA 132

B. JANKOWSKI

Hurtowa sprzedaż papieru pakunkowego.

Skrzynka do listów.

Wobec wykrętnego i nieścislego tłumaczenia się p. Kijaka, zamieszczonego w 194 numerze Rozwoju, niniejszem prosimy o zamieszczenie poniższego wyjaśnienia: Przedewszystkiem pomylił się p. Kijak świadomie w odpowiedzi z adresem, ponieważ jako były członek cechu wie doskonale, iż p. Włodarski nie występował we własnym imieniu, a tylko jako starszy cechu podpisał uchwałę ogólnego zebrania majstrów cechu rzeźniczego, przeznaczoną do opublikowania, nie dodając od siebie ani słowa. Zatem p. Kijak powinien był odpowiedzieć ogółowi cechu. Dalej p. Kijak świadomie kłamie pisząc, iż rzeźnicy dostawali mięso po 4 mk. 70 fen. za funt, gdyż dostarczali je po 4 mk. 50 fen. i do niektórych jak w Radogoszczu, dostarczali po 5 razy rygodniowo. P. Kijak pisze, iż dostawa mięsa dla szpitali winna być powierzona osobom, które wykażą pieczołowitość o dobro chorych, oraz tym konkurującym, którzy wykażą się sumiennością, oraz sprawnością ich warsztatów, pozatem p. Kijak zaznacza, iż jego nieetyczne za czasów okupantów czyny polegają tylko na dostawianiu mięsa do niemieckich szpitali wojskowych z polecenia Gł. Kom. Obyw. Byłoby dobrze, gdyby to tylko tak było. Skoro więc p. Kijak tego pragnie, pomówimy o tem obszerniej. Przedewszystkiem p. Kijak nie jest majstrem rzeźniczym cechowym, jako wykluczony przez prawomocne ogół

Robotnicy łódzcy — niemcy to przecież część proletariatu łódzkiego — Bogu ducha winnego. Ale p. Dietrich, budząc w nich instynkty hakalistyczne i fałszywie ich uświadamiając, tem samem działa na szkodę państwu polskiemu. Nie udało mu się wprowadzić na urząd pastora — sławetnego hakatystę Gerhardta, poprowadził więc nową akcję przeciwko zdrowomyślącej większej części parafji.

Pastor Dietrich zapomina, że okupacja pruska dawno zniknęła, że jego przyjaciele nawet w Berlinie muszą się teraz chować pod kołec. Pastor Dietrich zapomina, co najważniejsza, że jest nietylko pastorem, ale też i urzędnikiem stanu cywilnego państwa polskiego. Lecz niestety, tylko w Polsce przy pobłażliwych rządach możliwe są podobne wypadki.

Ale trzeba przyznać, też niestety, że pastor Dietrich wykorzystał tylko sprzyjające jemu okoliczności, stworzone przez nieumiejętne i nieudolne rządy i postępowanie całego konsysto-

skiemu o to, czy urząd djakona przy kościele ewangelickim obejmie pastor X. albo pastor Y. Jest to nam przecież obojętne z punktu widzenia kościelno-religijnego.

— Lecz nie może nam być obojętnem, jakie stanowisko zajmują ewangelicy — niemcy wraz ze swymi prowodyrami fałszywymi prorokami — w togach wobec odradzającego się państwa polskiego.

Skutki tych wyborów w Łodzi, gdzie zamieszkuje duży odsetek ewangelików niemieckich, nie mogą i nie powinny ująć uwagi szerszego społeczeństwa. Wybrany bowiem kandydat jest wyrazicielem przekazań społeczno-kościelnych, a w danym wypadku i politycznych swoich wyborców.

Dlatego też nie może być obojętny dla społeczeństwa polskiego wybór pomocnika okupantów p. Dietricha, bowiem jego działalność szkodliwa w kościele odbija się również i na tem społeczeństwie.

ne zebranie cechu, w obecności asesora magistratu, p. Rybiakiego, delegata Rady rzemieślniczej i licznego zgromadzenia mistrzów nie może takie zebranie tworzyć pseudo uchwał, abowiem na tych zebraniach p. Kijak otrzymał ongi swe papiery majstrowskie, które mu obecnie unieważniono. Teraz co do samej działalności podczas okupacji: czy komitet obywatelski polecił p. K. krzywdzić ogół rzeźników na korzyść okupanta? A taką była działalność p. K. Cały ogół rzeźników i ludność miasta temu przyswiadczy... I tak gdy w czasie rekwizycji bydła p. Kijak dostarczał mięso dla szpitali wojskowych i kasyn niemieckich, a rzeźnicy dla ludności i szpitali miejskich, to w rzeźni p. Kijak przedewszystkiem wybierał najlepsze sztuki bydła na użytek okupanta, rzeźnikom pozostawiając same wybrakowane, stare i chude sztuki, samą skórę i kości. Gdy raz w lipcu 1918 po takim bezprawnem przesortowaniu partji bydła rzeźnicy zaprotestowali, oraz obecny urzędnik magistratu, p. Hirsberg zażądał, aby i te braki zabrał sobie Kijak, a rzeźnicy wezmą sobie bydło z następnej partji, tak, jak idzie, bez wybierania, wtedy p. Kijak zawrzał oburzeniem i krzyknął: Co, ja mam dla okupanta brać takie mięso? jeżeli miasto nie przyjmie tego bydła, to ja pokażę, iż na przyszłość i połowy obecnego kontyngensu nie otrzyma. I zaraz stosownie do tej pogroźki okupant kontyngens obniżył. Gdy 12 września 1918 roku p. Kijak z partji 74 sztuk bydła wybrał najlepsze sztuki, oświadczając, iż szczerą mu do drugiego tygodnia, nadeszły dwa wagony pięknego bydła z Kutna, które urzędnik przeznaczył dla miasta. Panu Kijakowi tak się jednak spodobała nowa partja, iż pobiegł natychmiast na miejsce i dzięki swym stosunkom to bydło, orzeźnione już rzeźnikom, zabrał do swej fabryki.

Gdy okupant zarządził zakaz bicia wieprzy przez rzeźników oprócz Kijaka, wtedy rzeźnicy po długich staraniach otrzymali na przeciąg zimy aż do kwietnia pozwolenie sprowadzania za przepustkami z wołnej ręki po jednej sztuce tygodniowo. P. Kijak wtedy miał nierogaciznę z rekwizycji i w styczniu sprowadził do rzeźni inspektora okup. i dostawce niemieckiego, Frankowskiego, użalając się, iż z rekwizycji otrzymuje dla swej fabryki gorsze swinie, niż rzeźnicy z wołnej ręki, pokazując, jak piękne sztuki rzeźnicy biją i żalając stosowania bezwzględnej rekwizycji na swą korzyść, wobec czego za kilkanaście dni, bo w lutym rzeźnikom okupant zakazał bicia wieprzy wogóle i co najmniej przepuski. To więc są krzywdy rzeźników i systemu, na jakim podczas wojny p. Kijak dorobił się swej fortuny, w dniach klęski i głodu, gdy mni rzeźnicy majątki potracili. Ale też w ówczesnej Radzie miejskiej radny ks. Albrecht występował z interpelacją, dlaczego mięso i słonina z fabryki Kijaka wywożone są przez Niemców wagonami całymi do Prus, gdy istniał zakaz wywozu, a ludność otrzymywała od Kijaka same kości. Gdy głodna ludność dostawała od okupanta aż po funkcje kaszy na miesiąc, wtedy konie p. Kijaka wypasano kaszą, przeznaczoną na wyrób kaszanki. W 1916 roku, w lokalu, poświęconym przez katolickie duchowieństwo, p. Kijak pozwolił koszerować kuchnię w swem mieszkaniu podług rytualnego obrządku mojżeszowego, aby jego goście, żydzi, jak Granek, Engel i inni mogli z czystym sumieniem spożywać na uczcie wykwiłtne potrawy, zapijane kosztownymi likierami i szampanem. Bo kwitła wtedy fabryka p. Kijaka, a ogół rzeźników miał pozamykane sklepy i nieczynne warsztaty pracy, pomimo, iż liczne ich rodziny cierpiały niedostatek. A gdy wreszcie nabył majątek ziem-

ski, to oborę swą zapelniał najlepszymi sztukami, wybranymi z bydła, rekwirowanego na mięso dla głodnej ludności. A gdy okupant ustępował wreszcie, to p. Kijak i wtedy skorzystał z zamieszania i przeznaczono dla miasta transporty bydła zabrał do swej fabryki. To jest drobna garsteczka bezwzględności p. Kijaka przy dorabianiu się majątku podczas wojny, mogłoby być więcej jeszcze przytoczyć przykładów lecz sądzę, że i tego dość, aby uzasadnić uchwałę ogółu rzeźników i ludności miasta, którzy jednogłośnie wykluczyli go ze swego grona i odebrali godność rzeźniczą majstra rzeźniczego. więc zamykamy dyskusję i potwierdzamy apel rzeźników do władz miejskich, aby dostaw mięsa nie oddawano jednostce, stojącej poza nawiasem ogółu cechu, jednostce, która głos ogółu odebrała godność rzeźniczą, podczas gdy cały szereg drobnych majstrów rzeźników daje gwarancje cechu za sumiennosc dostawy i nie droższe ceny.

Z poważaniem Zarząd cechu mistrzów rzeźników

Odpowiedź Redakcji.

Pani Kazim. Sp. Bilety loteryjne R. G. O. otrzymała administracja „Rozwoju” tylko w niewielkiej ilości, aby zaspokoic chociaż cząstkę ciekawych próbować swego szczęścia. Bilety nie są własnością redakcyjną, ale administracja zastrzegła sobie, że tylko je zbywać będzie, począwszy od pierwszej klasy, co daje możność grania na loterji już od pierwszego ciągnięcia.

Państwowy Urząd Zakupu Artykułów Pierwszej Potrzeby

№ 3. WARSZAWA, KRAKOWSKIE-PRZEDMIESCIE № 55. podaje do wiadomości zainteresowanych firm i osób, że w Gdańsku awizowano są następujące transporty

Port załadow.	Madawca	Okręć	Rodzaj towaru	Ilość	Waga kg.	Odbiorca	
1 Norwegja	Sztokholm		Siedzie	1200 bec.		Daw. Rakowski, Warszawa.	
2 Szwecja			Materiał telefon.	3 skrz.	267	Telefonaktiebolagat Cedergren, Warszawa, Zielna 37.	
			Sznur do telefonu	2 "	96		
3			Cyna	3 "	350	Berger, Łódź, Piotrkowska 64.	
4 Amsterdam	Noord Nederlandsche Tabakhandel Amsterdam	„Oskar“	Tykoń		30000	Adolf Swieca, Warszawa.	
5 Kopenhaga	Simon Veit Kopenhagen		Kawa	35 wor.	2030 brut.	Bencion Szpiro, Lublin, Początkowska 22.	
			Pieprz	47 "	3081 "		
			Piment	16 "	1017 "		
			Herbata	100 skrz.	3855 "		
			Cynamon	34 "	1190 "		
			Kwiat muszkatowy	w beczkach	254 "		
			Goździki	7 mat.	500 "		
6 Szwecja			Aleksander Polder	Seperatory	200 skrz.		Hansa Tow. Akc. Łódź.
7				Suchy ekstr. mim.	5 wag.	50057 kg.	Polski Związ. Przem. garbarzy, Warszawa, Bielańska 7.
8	Immediate Transportation Co. Ltd London		Aleksander Polder	Worki jutowe	75 bel	12617,328	Warsz. Tow. Cukrowników w Warszawie
9	U. Bleicher London			Masło kakaowe	1 koli	12,701	T. P. Gehorsam, Kraków, Kraków. 1
10	Z. Rozmanit		Ziarna waniljowe	11 bel	1028,759	Emil Wedel i Syn, Warszawa, Szpitalna 8.	
11	Z. Rozmanit	Aleksander Polder	Esencja perfumowa	3 "	270,344	Polski Związ. Przemysłowy Garbarzy, Warszawa.	
12	Z. Rozmanit	Aleksander Polder	Ekstrakt quebrachowy	294 wor.	50963,441	Fr. Fuchs i S-wie w Warszawie Miodowa 16.	
			Masło kakaowe	12 bel	1125,374		
			Kawa	100 wor.	5741,178		
			Migdały	20 "	1758,421		
			Kawa	40 "	3494,966		
			Kakao	39 "	1812,120		
			Goździki	5 bel	335,662		
			Pigment	15 wor.	972,966		
			Pieprz	50 "	3284,042		
			Cassia lignea	25 skrz.	898,122		
			Kawa	10 wor.	704,436		
			Herbata	12 koli	552,481		
			"	12 "	605,098		

Na kilka gościnnych występów przyjeżdża wkrótce do Łodzi do teatru

Scala
Kabaret Artyst. z Warszawy

Główny siły **Rom. Gierasieński**
Józefa Borowska, Fortwil, Blancard, L. Patroni, Swiderska
Kamińska, Łapczyńska (z Nowości). Konfer. Os. Brochocka

EROS
By już raz sprawę zakończyć, proszę pertraktować, gdyż suma nadana jest śmieszna. 1471 1

NA WYPŁATĘ
towary damskie, męskie, dziecięce, bluzki, obrusy i kołdry
Ch. Markowicz i S-ka
Piotrkowska № 37, w podwórzu 14652

Kupię **PSA SPITZA**
lub podwórzowego na łańcuch.
Oferty w administracji L. O. 1452-1

Dr. Med. **Żurakowski**
z Wiednia
przeniósł swój gabinet dentystyczny na 1281 1
ul. Cegielińska 53-II.

Dr. Feliks Skusiewski
ul. Andrzejka Nr. 11.
Choroby skórne i weneryczne
Godziny przyjęć: od 9—11 i 5—7 i pół p.p. Panie 11—12

KINO POLONJA

Konstantynowska 16.

! Dla dzieci dozwolone!

Na żądanie Publiczności udało się dyrekcji wprowadzić, ostatnia okazja, wprost z Rzymu najpiękniejszego pod każdy względem filmu, który się cieszył kolosalnym powodzeniem na całej kuli ziemskiej

CYRK WOLFSONA

Dramat w 6-ciu wielkich częściach.

3.000 mtr. dł.

Wszyscy, którzy tego arcydzieła nie widzieli, winni je zobaczyć, gdyż od czasów istnienia kinematografii nic podobnego **na ekranie się nie widziało.**

UWAGA: Dyrekcja zaprasza wszystkich, którzy już widzieli demonstrowanie powyższego filmu, aby zechcieli się przekonać, o ile **oryginał jest doskonalszym.**

Dla uniknięcia natłoku będzie kasa otwarta codz. od godz. 2 p. p

Początek pokazu od 3-ej.

Ceny podwyższone.

ORKIESTRA SYMFONICZNA.

Muzyka specjalnie dostosowana do obrazu. 1479 1

Passé partout nieważne.



MEBLE

z 3-oh pokoi

wyprzedam z powodu nabytej przeprowadzki. Tamże: meble antyki. Cegińska 10, k. 2. (Od 2 — 5). 1479-2

GRUZY

węgłowego

w większych ilościach oddaje bezpłatnie fabryka przy ul. Leszno № 5. 1578-5

B. Górecki

(przedt. B. Górecki i M. Wołski)

Łódź, ul. Karola 6

kupuje odpadki (szmelc) miedziane, spiżowe i mosiężne w dowolnych ilościach. 1492-cn5

DRUKARNIE

niedużą, maszyny drukarskie i introligatorskie zaraz kupię.

Oferty piśmienne Widzewska 151. Górkiewicz. 1473 5

NICI

Szwajcarskie mk. 24.— tuzin. Jedwab różnokolorowy 19.50. Bawełna do cerow. 17.50. (hurt taniej) Warszawa, Koszykowa 43, Wegenko. 1497-7

ROWERY

reparuje.

WULKANIZOWANIE OPON

emaljowanie

solidnie i punktualnie.

T. J. ARNOLD

ul. Piotrkowska № 175.

Do sprzedania 27 placów

przy ul. Rzgowskiej № 98, cegielnia i 200,000 cegły,

POSESJA

z wszelkimi zabudowaniami gospodarczymi, ogrodem owocowym i warzywnym, zasiewami i t. p. Wiadomość na miejscu Rzgowska 98. 1489 1

Wyjeżdżając

wyprzedają kapelusze

letnie po cenie niżej kosztu. Salon mód Piotrkowska № 93 fr. II p. r 1

Kupuję

RUBLE

srebrne.

Wiadomość w administracji „Rozwoju”. 648 1

Panna inteligentna

do skł. win

jako ekspedjentka potrzebna zaraz. Oferty wraz z żądaniem pod S. W. w Reuakcji „Rozwoju”. 1484 5

1410 2 KUPUJEMY

Stare obrazy i dzieła sztuki

Skład obrazów i materiałów piśmiennych T. H. Kunert 18-ka

Zawadzka № 1.

NOWOŚCI DLA PAŃ!!!

OD MK. 6

:: Otrzymany duży transport najpiękniejszych :: zagranicznych nowych towarów

- Batysty
- Zofiry
- Etamina
- Markizota
- Kretony
- Płócenka
- Madapolam
- Biały towar
- Na bieliznę
- i pościel

Uwaga: Satyna w różnych kolorach Angielski kaszemir na suknie zwabiają codzien „ogonki” publiczności.

M. BRYL, PIOTRKOWSKA 56, w podw., prawa of., II wejście.

PIOTRKOWSKA 56.

Rendez-vous bilardzistów

W SALONACH 1461 2

Kawiarni-Restauracji

SAVOY

ul. Krótka № 6.

Dla amatorów gry

12 czułych bilardów.

Twarde kule.

Tęgie kije.

Okazja dla miast, wsi, dworów, miasteczek.

Stacja elektryczna kompletna

na 100 lampek

składająca się z kotła stojącego, maszyny parowej stojącej, dynamo-maszyny z wszelkimi przyborami **tanio do sprzedania.**

Opał, torf, węgiel, drzewo.

Wiadomość: Łódź, B. Jankowski, Piotrkowska № 132. 1421:1

Nałęczów

Zakład leczniczy, cały rok otwarty. Źródło szczytowej żelazistej radio-aktywne.

Kąpiele kwasowęglowe, ciechocińskie, igliwowe, żelaziste, kąpiele słoneczne i elektryzacja. Choroby wewnętrzne i nerwowe. Kuchnia dietetyczna. Pociąg z Warszawy o g. 10.45 rano. Informacje w biurze architekta S. Grochowicza, Mokotowska 45, Warszawa, od 3—5 po pol. 1375 4 Dyrektor Dr. Gliński.

Niniejszem donosimy Szan. Publiczności do wiadomości że

pierwszy transport obuwia męskiego już doszedł.

Z poważaniem

FABRYKI OBUWIA

T. & A. BATA

Łódź, Piotrkowska 74.

Dziś **LUCONA** **premiera!**

Najnowsza i najwspanialsza kreacja ulubienicy publiczności

HENNY PORTEN

w pięknym życiowym dramacie w 5-ciu częściach

„WINA”

1480 1

Drobne ogłoszenia:

Kupno:

Uczcionki stare, zużyte kupuje Administracja „Rozwoju”. 939-0

Kupię numer „Rozwoju” z dnia 22 maja. Wiadomość w adm. „Rozwoju”. r0

Kupię dwa domy, jeden do 15 tysięcy, drugi do 20 tysięcy. Mk. 1 2 lub 5 morgi ziemi z zabudowaniem. Fabryczna № 5, m. 1. Barański. 5079-1

Olejarnia skupuje rzepak i siemię, także przyjmuje do wyściskania od osób prywat. do własnego użytku, staramy zadowolnić klientów. Probolowski i Bendkowski Nowo-Zarawska 9 sklep. 5100-2

Wstążkę żelazną (Bandeisen) w starą i drut żelazny co najmniej 5 centymetrowej używany kupię w dużej ilości. Oferty z ceną proszę składać w „Rozwoju” pod „Zelazo”. 5444-2

Sprzedaż:

A.A.A.A.A. Obrączki złote od 45 marek para, gwarancja za złoto 58 próby, pierścionki, kolczyki, zegary, zegarki, najtaniej bo w mieszkaniu prywatnym. Jan Placiek, Brzezińska 10. 4575-1

A.A.A.A. Meble najtaniej i najlepiej kupię można w składzie mebli Władysława Remiszowskiego, Piotrkowska 118 i piętro front. Posiada na składzie w wielkim wyborze gotowe meble i używane. Łóżka metalowe, wanny, wózki i melocypedy dziecięce. Urządzenia biurowe. Przyjmuje wszelkie obstarunki, wykonanie solidne, dostawa terminowa. Uwaga. Ceny niższe. 1389-18

Łóżka, materace, szafy, stoły, krzesła, bielizniarki, sprzedaje najtaniej Piotrkowska 101 Korczak. 5068-2

Otomanę, łóżka, stół, krzesła, szafę, tremo, sprzedam. Siemkiewicza 59 m. 4. 4991-pw2

Meble różne sprzedaje szafy, łóżka, kredensa, otomany, urządzenie restauracyjne, lodowice, lodownice, Piotrkowska 108, Przędzielski. 4987-5

Al Al Łóżka, materace, bielizniarki, szafa, otomanę, kredens, stół, krzesła, leżankę, meble salonowe, akwarium sprzedam tania. Piotrkowska 261, m. 4 II piętro front. 5108-6

Akt hipoteczny rub. 10.000 do sprzedania. Wiadomość fabryka kleju, szosa Pabjanicka. 5095-5

Angielskie płótno na bieliznę 10 mk. angielska sylezja na męskie koszule i pościel 12 mk; batyst „Opal” przym 15 mk. etami, krepony, i wiele innych lokciowych towarów nadzwyczaj tania, bo w prywatnym mieszkaniu. Kilińskiego 40 (Widzewska) front, II piętro m. 10. 5074-nwc9

Bryczki różnych fasonów, pojedynki i na pare koni do sprzedania w Zakładzie powozowym. Radwańska 12. 4998-18

Beczki, faski, beczki od kapusty i ogórków sprzedam Przejazd 67/6. 5111-5

Do sprzedania maszyna bebenkowa w dobrym stanie do szycia i łóżka dębowa. Kościuszki 26 m. 4, front. 5092-1

Do sprzedania za przystępną cenę, 15 morgi ziemi, dom murowany i stajnia zajezdna przy Zgierz, szosa Łęczycka 67. 5105-1

Dwa pokoje kawalerskie do wynajęcia każdy z oddzielnym wejściem i elektrycznością, także korytka żelazna do sprzedania, ul. Konstantynowska 12 skład wędlin. 5101-2

Dom murowany 1-o piętrowy z ogrodem owocowym i zabudowaniami sprzedam. Wiadomość Dębowa 22 (Radogoszcz). 4995-2

Dębowy, stołowy pokój, sprzedam. Nawrot 25, pr. oficyna parter. 5039-w1

Worzystne kupno w Dalikowie, 14 kilometrów szosą od Aleksandrowa, jest do sprzedania tania 9 morgów warzywa pięknego, a mianowicie: morgan cebuli, sześć morgów karoty-marchwi, ćwikła, kapusta i t. p. — reszta, wszystko gotowe do wywozu. Warunki kupna na miejscu u właściciela w Dalikowie. 5075-5

Łóżka żelazne, materac siatkowy stoł na kozłach, sprzedam. Przejazd 67/6. 5109-1

Maszyna Singierowska kryta nowa do sprzedania. Rozwadowska 17-31. Oficyna, III p. 5106-c2

Meble sprzedaje które posiadam na składzie: stolowy ostatniej mody, salonik lekki, sypialnia dębowa i biała, różne przedmioty pojedynczo. Dzielna 11-25 w podwórzu. 4601-5

Meble salonowe bordo plusz i fisharmonja do sprzedania Krucza № 4-18. 5042-2

Meble z trzech pokoi wyprzedam bardzo tania z powodu wyjazdu stół, łóżka kuchenne składane, maszyna do szycia, stoły wielkie, nadające się do pracowni krawieckich lub sklepów rzeźniczych, balja, beczka kapusty, dwa paletka na lat pięć i dziesięć, łóżko dziecięce i t. p. Główna 7, front, I piętro. 5087 2

Pianino z silnym tonem prawie nowe Ar. Fibigera mk. 5800 oraz skrzypce, altówki, wiolonczele, kontrabas, flet, kornety B, biblioteka na orkiestrę smyczkową, sprzedam z powodu wyjazdu. Brzeziny, Kopczyński kapelmistrz. 5085-c2

Poleca się sklepom i kooperatywom pierwsza chrześcijańska pracownia torebek papierowych, sprzedaż papieru do pakowania i sznurków. Władysław Gałczak, Al. Kościuszki № 22, Piotrkowska 79. 4905-7

Psa — buldoga sprzedam. Wiadomość Drewnowska 60 sklep. 5028-2

Sklep spożywczy z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Wiadomość ul. Nawrot № 17. 5115-2

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu objęcia posady Lipowa 64. 5031-s2

Sklep spożywczy odstąpię, Cegielniana 10. 5046-2

Sklep bławatno-galanteryjny i konfekcji damskiej sprzedam, interes odpowiedni dla osoby obeznanej z krawieczyną. Brzeziny, Kopczyńska. 5085-c2

Sprzedaję księgarnię i elektro-techniczny magazyn okazyny. Oferty w Rozwoju sub „Księgarnia”. 4968-1

Różne:

A kuszerka Nowakowska, mieszka obecnie ulica Dzielna 54. 5017-10

A kuszerka Marja Kubicka przyjmuje. Ul. Piotrkowska № 199 m. 14. 4091-pwspw1

A kuszerka Drzymałowa przyjmuje. Piotrkowska 225. 4604-nwc21

Francuzka lub polka z francuskim potrzebna na sierpień na wieś do domu. Wiadomość Siemkiewicza 50-8. 5115-1

Krawcowa, zdolna na wszystkie roboty, szuka pracy w inteligentnym domu tu albo na prowincji. Wiadomość ul. Radwańska 32, mieszka. 5. 5090-1

Kursy francuskiego konwersacja. K Zapisy codziennie od 8-9. Kilińskiego 77. 5025-nwcs5

Mają umeblowany pokój z osobnym wejściem i elektrycznym oświetleniem jest zaraz do wynajęcia. Główna 27, mieszkanie 55. 5077-5

Mam lat 17, ukończyłem szkołę 2-klasową, proszę o zatrudnienie mi jakiegokolwiek zajęcia. Oferty dla „A. P.” do Adm. Rozwoju. 5102-2

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia Piotrkowska 107 lewa oficyna, ostatnie wejście. 5110-2

Potrzebne uczennice do sztucznych kwiatów. Piotrkowska 174-16. 5118-cs5

Potrzebna uczennica do krawieczyny od zaraz, ul. Ogrodowa № 28 s. 3, m. 4. 5091-1

Potrzebna zdolna prasowaczka Konstantynowska 36. Prania. 5096-3

Pokoju umeblow przy chrześ. rodzinie, wśródmiesiąc od 1 sierp. poszukuje handlowiec pochodzący z bardzo dobrej rodziny i religijny. Łask. oferty uprasza Poznaćczyk do adm. Rozwoju. 5094-1

Potrzebny pisarz do majatku P z kaucją 2000 Mk. Oferty w redakcji sub. 2000. 4980-nw1

Rzeźbiarz poszukuje pracy, zna rzeźbienie kościelne, meblowe; zakopiański, gąlanterje, ul. Nowo-Cegielniana 66-6. 5116-1
Poszukuje na I numer hipoteki 25000 Mk. dom murowany bez towarzyszywa. Oferty kierować do administracji pod „Poszukuje”. 5087-2

Pokój do wynajęcia z oświetleniem elektrycznym dla pani ul. Piotrkowska 132, m. 8. 5056-2

Polnik pojedynczy, znający dobrze uprawę ziemi potrzebny jest do wyłączenia w gospodarstwie właściciela. Wiadomość w Rabinie pod Aleksandrowem. Referencje lub poręczenie. 4789 w 1

Tapicer przerabia meble i materace, zakłada firanki gustownie, od marki. Zakątki 30. 5065-w1

Uczeń z cztero-klasowym wykształceniem, Polak-katolik, poszukuje jakiegokolwiek bądź biurowej pracy, za małym wynagrodzeniem. Oferty pod uczeń. 5088-5

Udzielam lekcji języków: angielskiego, niemieckiego i francuskiego za umiarkowaną cenę. Siemkiewicza 31, m. 5, II p. 5098-2

Zagubione dokumenty.

Antczak Antonina zagubiła legitymację chlebową wyd. na 2 osoby. 5099-1

Artur Ceil, Kilińskiego 102. zagubił kartę węglową 5117-1

Gaideman Gitel zagubił niem. paszport wyd. w Łodzi. 5054-2

Cymerman-Sucher zagubił niem. paszport wyd. w Łodzi. 5055-2

Fajga Złata Kacnelsonówna zagubiła niem. paszport wyd. w Łodzi. 5080-5

Gustawa Rozenberg zagubiła niem. mecki paszport wyd. w Łodzi. 5050-2

Górecki Antoni zagubił kartę paszportową wyd. w Łodzi. 5035-2

Gawrys Stefan zagubił niem. paszport wyd. w Łodzi oraz kartę odroczenia wojskowego. 5930-2

Janina Róża-Rogalińska zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 5535-2

Józef Majchrowski zagubił paszport rosyjski wyd. z gminy Grzybki gub. Kaliska. 5060-2

Juljan Szuc zgubił legitymację chlebową na 2 osoby 5038-1

Józef Towia Samburski zagubił paszport niem. wyd. w Łodzi. 5095-5

Józef Dzięciolowski, Grabowa 19, zagubił kartę węglową. 5097-1

Jankowski Józef zgubił legitymację chlebową na 5 osób. 5104-1

Katerra Wiktorja zgubiła legitymację węglową № 7480. 5105-1

Knećzke Wilhelm zagubił legitymację chlebową na 5 osoby. 5112-1

Maria Wawerska zagubiła legitymację chlebową wyd. na 4 osoby. 5082-1

Patelski Franciszek zagubił paszport wyd. w Łodzi, świadectwo ogrodnicze wyd. od Rappaporta, kartę paszportową na imię Bronisław Lizieniewicz wyd. w gm. Osa. 5075-2

Podzajówna Zofja zagubiła niemiecki paszport wyd. w Łodzi. 5052-

Stanisław Burek, Rokicińska zagubił niem. paszport wyd. na Litwie oraz książkę legitymacyjną (rosyjską). 5048-2

Sinter Dawid zagubił niemiecki paszport wydany w Łodzi. 5028-2

Siech Józefa zagubiła legitymację chlebową na 4 osoby. 5114-1

Szturm Lidja zgubiła legitymację chlebową na 1 osobę. 5107-1

Szczypalska Marja zgubiła legitymację węglową. 5076-1

Zenon Albin zagubił rosyjski paszport wyd. w pow. Turckim. 5087-5

Zaginąta karta legitymacyjna № 80 wydana na imię Antoniego Kaczmarka z fabr. Zakł. Telet. w Widzewie. Rokicińska № 110. 5086-1

Zaginęta karta węglowa wydana Jakobowi Ginterowi, Juliusza 18. 5084-1

Zagubiono legitymację chlebową wyd. na 6 osób. Wawrzyszca Kurpesy. 5078-1

Zastrzegam, że weksle in blanco wydane przez Antoniego Hausmana i Marjanny Hausman na zlecenie Gustawa Szymana są nieważne. I dwa weksle typowe in blanco na zlecenie 1) Marjanny Tuszyńskiej 2) Barbary Wolanek są także nieważne. 5089-5

Zaginął portfel mieszczący się dokum., niem. paszport rosyjski, polski, wyd. od Kom. sula Polskiego na imię Andrzej Kazmierczak. 5057-2